

Lorina Riepina

Instytut Historii Powszechnej Rosyjskiej Akademii Nauk

**Indywidualne i ponadindywidualne w konceptualizacji  
pamięci: od dychotomii do syntezy**

Pierwsze dekady XX i początek XXI w. przyniosły głębokie zmiany w strukturze, treści i metodologii nauk społecznych i humanistycznych. We wskazanym kontekście intelektualnym dokonała się radykalna przebudowa współczesnych badań historycznych. Zapoczątkowane w historiografii w latach 80. minionego stulecia badania nad pamięcią historyczną, a dokładniej historią pamięci, na przełomie XX i XXI w. trwale umocniły się jako samodzielny i dynamicznie rozwijający się kierunek analizy<sup>1</sup>. Nieco później, w ścisłym związku z zagadnieniem pamięci historycznej, lecz początkowo mniej intensywnie, w historiografii zachodniej rozpoczęto teoretyczne rozważania nad problemem świadomości historycznej, jej struktury, form i funkcji (przede wszystkim w licznych pracach znanego niemieckiego historyka i metodologa Jörna Rüseny i zwolenników jego koncepcji).

W rosyjskiej przestrzeni społeczno-humanistycznej toczą się ożywione dyskusje wokół kategorii „pamięć zbiorowa”, „pamięć społeczna”, „pamięć kulturowa”, „kultura pamięci”, „pamięć historyczna”, „świadomość historyczna”, „obrazy przeszłości” itp. Należy przy tym zauważyć, iż wszystkie te pojęcia, wprowadzone i rozwijane w ramach różnych teorii, mają na celu konceptualizację ponadindywidualnego wymiaru pamięci, a towarzyszące im spory wynikają w dużej mierze z odwiecznej opozycji paradygmatów holizmu metodologicznego i indywidualizmu metodologicznego. Dopiero w ostatnich latach pojawiły się znaczące badania szczegółowe w tej dziedzinie; niektóre z nich wykorzystują zaproponowane modele interpretacyjne, znacznie częściej spotyka się jednak „okrojone” warianty, ukierunkowane przede wszystkim na opis stereotypów świadomości zbiorowej, społecznie

---

<sup>1</sup> Szerzej na ten temat zob.: Л. П. Репина, *Историческая память и современная историография*, „Новая и Новейшая история”, 2004, № 5, s. 33-45.

i kulturowo zróżnicowanych „obrazów przeszłości” lub zespołów powszechnych (masowych) reprezentacji minionego.

Zdania uczonych na temat korelacji świadomości historycznej i pamięci historycznej są podzielone — często świadomość historyczna jest po prostu utożsamiana z pamięcią historyczną, ale zwykle są one rozróżniane jako „forma” (w której społeczeństwo postrzega swoją przeszłość przez pryzmat teraźniejszości) oraz „treść” (zapisana w pamięci przeszłość lub jej reprezentacje). Kwestia wzajemnego stosunku światopoglądowego, aksjologicznego, psychologicznego i pragmatycznego aspektu kształtowania, reorganizacji i transformacji obrazów przeszłości ma w tych badaniach charakter marginalny, a temat „wyobrażonej” i „projektowanej” przyszłości w ogóle nie jest rozpatrywany. Z reguły nie przeprowadza się równoległej analizy racjonalnego i mentalnego wymiaru danego „obrazu przeszłości” oraz ich roli w jego kształtowaniu, choć oba te komponenty „społecznego konstruowania ciągłości historycznej” lub, przeciwnie, „historycznej nieciągłości” (określenia Eviatara Zerubavela), domagają się uwagi nie tylko socjologów, ale i historyków.

Celem niniejszej pracy jest porównanie najważniejszych społecznie zorientowanych interpretacji fenomenu pamięci, które odbiły się szerokim echem w literaturze naukowej, z nowymi koncepcjami rosyjskich badaczy w dziedzinie filozofii, psychologii, lingwistyki i kulturoznawstwa.

Kwestia wyobrażeń (myśli, nastrojów) dużych grup społecznych stała się obiektem zainteresowania badaczy jeszcze na przełomie XIX i XX w., począwszy od prac Gustave’a Le Bona i Gabriela Tarde’a o psychologii tłumu. Dla określenia masowych zjawisk psychicznych stosowano rozmaite terminy, takie jak „formy świadomości społecznej” (K. Marks), „psychologia narodów” (H. Steinthal, M. Lazarus, G. Waitz, W. Wundt, A. Fouillée), „psychologia mas” i „psychologia tłumu” (G. Tarde, S. Sighele, G. Le Bon), „wyobrażenia zbiorowe” (É. Durkheim, M. Mauss, H. Hubert), „mentalność” (L. Lévy-Bruhl, Ch. Blondel), „opinia publiczna” (G. Tarde, W. Lippmann, F. Tönnies), „świadomość grupowa” (W. McDougall), „nieświadomość zbiorowa” (C. Jung) itd. Niektóre z tych pojęć sugerują istnienie pewnych ponadindywidualnych zjawisk psychicznych. Ogólnie rzecz biorąc, wyobrażenia o mechanizmach wypracowywania wspólnych znaczeń i sensów w procesie komunikacji interpersonalnej, o formowaniu percepcji jednostki w ramach rzeczywistej komunikacji grupowej (przede wszystkim w małych grupach) pod wpływem różnorodnych form oddziaływania grupy na jednostkę, o społecznym uwarunkowaniu indywidualnego procesu myślowego, o wpływie czynników społecznych na formowanie człowieka i jego procesów poznawczych, o implikacjach przyjętych w danym społeczeństwie schematów kognitywnych, perypetowanych i przyswajanych przez człowieka w procesie komunikacji jako

oczywistych (psychologia postaci) oraz o kulturowym uwarunkowaniu indywidualnych wyobrażeń są dość silnie zakorzenione w socjologii, antropologii społecznej i kulturowej, etnologii i psychologii społecznej<sup>2</sup>.

Jak wiadomo, główną tezę klasyka socjologii pamięci zbiorowej Maurice'a Halbwachsa stanowi przekonanie o społecznym uwarunkowaniu pamięci. Pamięć indywidualna jest według Halbwachsa ograniczona przez wspomnienia innych, co gwarantuje jedność społeczną. Uczony badał w szczególności społeczny wymiar indywidualnych wspomnień jako złożonych obrazów wyłaniających się wyłącznie w wyniku komunikacji i interakcji w obrębie grup społecznych, a także podkreślał znaczenie aktów komemoracji dla zachowania tradycji, z którą łączył proces integracji indywidualnych wspomnień ze strukturami pamięci zbiorowej.

Dla Halbwachsa pamięć jest konstruktem społecznym, wywodzącym się z teraźniejszości. Rozumie się przez nią nie sumę indywidualnych wspomnień, a raczej zbiorowy wytwór kultury, rozwijający się samodzielnie pod wpływem rodziny, religii i warstwy społecznej poprzez struktury języka, rytuały życia codziennego i rozgraniczenie przestrzeni. Tworzy ona system społecznych konwencji, w ramach których nadajemy kształt naszym wspomnieniom.<sup>3</sup>

Niemiecki egiptolog Jan Assman bardzo trafnie zauważył bliskość wprowadzonego przez Halbwachsa pojęcia „ram społecznych” i rozwiniętej przez Ervinga Goffmana teorii ram interpretacyjnych, organizujących życie codzienne. Podobnie jak inni krytycy Halbwachsa, Assman opowiedział się przeciwko uznaniu kolektywu za podmiot pamięci i stosowaniu (nawet w charakterze metafor) pojęć „pamięć grupowa” i „pamięć narodu”<sup>4</sup>. Jednocześnie opracowana przez niego w latach 90. XX w. teoria pamięci kulturowej, ufundowana na materiale kultur starożytnych (egipskiej, żydowskiej, greckiej) oraz będąca twórczym rozwinięciem idei Maurice'a Halbwachsa<sup>5</sup>

<sup>2</sup> И.М. Савельева, А. В. Полетаев, «Историческая память»: к вопросу о границах понятия, [w:] Феномен прошлого, ред. И.М. Савельева, А.В. Полетаев, Москва 2005, s. 170-220 [s. 175-186].

<sup>3</sup> П. Гири, *История в роли памяти?*, [w:] Диалог со временем. Альманах интеллектуальной истории. Вып. 14, Москва 2005, s. 116. Jeśli nie podano inaczej, tłumaczenia cytatów na podstawie tekstu oryginalnego [przyp. tłum.].

<sup>4</sup> Я. Ассман, *Культурная память. Письмо, память о прошлом и политическая идентичность в высоких культурах древности*, Москва 2004, s. 37.

<sup>5</sup> M. Halbwachs, *La mémoire collective*, Paris 1950; *idem, Les cadres sociaux de la mémoire*, Paris 1952. Wydanie polskie: M. Halbwachs, *Społeczne ramy pamięci*, przeł. M. Król, Warszawa 2008 [przyp. tłum.].

i Aby Warburga<sup>6</sup> o pamięci zbiorowej i społecznej, opiera się zasadniczo na tej samej podstawie. Jan Assman traktuje pamięć kulturową jako szczególną symboliczną formę przekazu i aktualizacji sensów kulturowych, wychodzącą poza ramy doświadczenia poszczególnych osób lub grup. Pod pojęciem pamięci kulturowej rozumie on nieprzerwany proces, w którym społeczeństwo kształtuje i podtrzymuje swoją tożsamość dzięki rekonstrukcji swojej przeszłości. Zmiana schematów organizacji doświadczenia historycznego zachodzi w przypadku konfrontacji z rzeczywistością niemieszczącą się w ramach konwencjonalnych wyobrażeń, co implikuje rewizję dotychczasowych doświadczeń (reorganizację pamięci historycznej o minionych wydarzeniach, rekonstrukcję pełnego obrazu przeszłości). Należy podkreślić, iż pamięć kulturowa ma w opinii Assmana „charakter rekonstrukcyjny”, co oznacza, że zawarte w niej idee aksjologiczne, podobnie jak cała przekazywana przez nią „wiedza o przeszłości”, są bezpośrednio związane z aktualną sytuacją grupy. Jan Assman wyznaczył zadania i możliwości nowego kierunku analizy — „historii pamięci” (*Gedächtnisgeschichte*), zajmującej się, w odróżnieniu od historii właściwej, badaniem nie przeszłości jako takiej, a tej przeszłości, która zachowała się we wspomnieniach — w tradycji (historiograficznej, literackiej, ikonograficznej itd.). Celem studiów nad „historią pamięci” nie jest wyodrębnienie z owej tradycji „prawdy historycznej”, lecz analiza samej tradycji jako fenomenu pamięci zbiorowej lub kulturowej<sup>7</sup>.

Kwestia ukształtowanych stereotypów świadomości i tradycji (od rodzinnych i ustnych do narodowo-państwowych i historiograficznych), w których „przeszła przeszłość” staje się uzasadnieniem „przeszłej teraźniejszości”, zajmuje ważne miejsce w rozmaitych koncepcjach pamięci ponadindywidualnej (zbiorowej), w strukturze której każda zmiana stereotypu reprezentuje napięcie między starym a nowym, wyobrażenia o przeszłości są niezmiennie określane przez aksjologiczne kryteria teraźniejszości, a leżąca u podstaw tradycji pamięć okazuje się wrażliwa na sytuację społeczną i kontekst polityczny<sup>8</sup>. Natomiast odwołanie się do pamięci „prawdopodobnie występuje tylko wtedy, kiedy zaczyna być odczuwalna nieadekwatność obiektywnie istniejących fundamentów danej tradycji”<sup>9</sup>.

<sup>6</sup> A.M. Warburg, *Ausgewählte Schriften und Würdigungen*, Baden-Baden 1992. O teorii pamięci A. Warburga zob.: A.Г. Васильев, *Философия культуры и теория социальной памяти Аби Варбурга*, [w:] Научные труды МПГУ. Серия: Социально-исторические науки, Москва 2005, s. 708-717.

<sup>7</sup> O teorii pamięci kulturowej J. Assmana zob. też: O.Г. Эксле, *Культурная память под воздействием историзма*, Москва 2001, s. 179-180.

<sup>8</sup> P. Хаттон, *История как искусство памяти*, Санкт-Петербург 2003, s. 249, 255.

<sup>9</sup> Zob.: А. Мегилл, *История, память, идентичность*, [w:] *idem*, Историческая эпистемология, Москва 2007.

Pamięć zbiorowa w pracach Halbwachsa<sup>10</sup> (a później również w rozważaniach Pierre'a Nory<sup>11</sup>) koreluje ze zjawiskiem pamięci publicznej — „konstruktem społecznym, powstałym w rezultacie selekcji, interpretacji i pewnego zniekształcenia (pomyłki) względem minionych faktów”<sup>12</sup>, a także z pamięcią oficjalną jako produktem manipulacji władzy. Paul Ricoeur, wychodząc z założenia, iż „umyślne nadużycia pamięci można wiązać ze skutkami zniekształcenia należącymi do fenomenalnego poziomu ideologii”, rozwija tę myśl w następujący sposób:

Na tym poziomie oczywistości narzucona pamięć zostaje uzbrojona przez historię „autoryzowaną”, historię oficjalną, historię wyuczoną i publicznie celebrowaną. Pamięć wyćwiczona to w istocie — w płaszczyźnie instytucjonalnej — pamięć wyuczona; wymuszone zapamiętywanie zostaje więc zwerbrowane na rzecz przypominania dziejów historii wspólnej, traktowanych jako wydarzenia założycielskie w stosunku do wspólnej tożsamości.<sup>13</sup>

Rozpatrując problem relacji między pamięcią indywidualną a zbiorową w kontekście transcendentальной fenomenologii Husserla, Ricoeur stawia pytanie: „czy rozszerzenie idealizmu transcendentального na intersubiektywność otwiera drogę do fenomenologii wspólnej pamięci?”<sup>14</sup>. I odpowiada na nie całą serią pytań:

[...] czy chcąc trafić do pojęcia doświadczenia wspólnego, należy zaczynać od idei tego, co własne, przejść przez doświadczenie innego i w końcu przejść do trzeciej operacji, zwanej uwspólnieniem subiektywnego doświadczenia? Czy ten ciąg jest rzeczywiście nieodwracalny? [...] Nie jestem do końca pewien. [...] Następuje moment, gdy trzeba przejść od „ja” do „my”. Ale czy nie jest to moment początkowy, na sposób nowego punktu wyjścia?<sup>15</sup>

Ricoeur konstatuje, iż w przypadku obarczania intersubiektywności

[...] wszelkimi ciężarami konstytuowania bytów zbiorowych, chodzi tylko o to, by nie zapominać, że jedynie dzięki analogii i dzięki odniesieniu do świadomości indywidualnej i jej pamięci można uznać pamięć zbiorową za zbiór śladów pozostawionych przez wydarzenia, które miały wpływ na bieg historii związanych z tym grup, i że przyznaje się jej zdolność inscenizowania tych wspólnych wspomnień w związku z publicznymi świętami, obrzę-

<sup>10</sup> M. Halbwachs, *The Collective Memory*, New York 1950.

<sup>11</sup> P. Nora, *Les lieux de mémoire*, Paris 1984–1992.

<sup>12</sup> Н. Г. Брагина, *Память в языке и культуре*, Москва 2007, s. 229.

<sup>13</sup> Cyt. według polskiego przekładu: P. Ricoeur, *Pamięć, historia, zapomnienie*, przeł. J. Margański, Universitas, Kraków 2012, s. 113.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 155.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 156.

dami i obchodami. Nic nie stoi na przeszkodzie, by po uznaniu przeniesienia analogicznego potraktować owe wyższe wspólnoty intersubiektywne jako podmiot przynależności ich wspomnień [...].<sup>16</sup>

Zanalizowawszy szeroko dyskutowaną koncepcję pamięci zbiorowej Maurice'a Halbwachsa, Ricoeur dochodzi do „negatywnego wniosku”, iż ani fenomenologia pamięci indywidualnej, ani socjologia pamięci zbiorowej nie mogą dysponować solidną podstawą, skoro każda z nich oddaje sprawiedliwość tylko jednej z rozbieżnych tez, i proponuje analizować możliwą komplementarność owych przeciwstawnych ujęć<sup>17</sup>. W poszukiwaniu płaszczyzny porozumienia pomiędzy oboma dyskursami odwołuje się on do fenomenologii rzeczywistości społecznej, kładąc nacisk na „kształtowanie się więzi społecznych w ramach relacji interakcyjnych oraz na zbudowane na tej podstawie tożsamości”<sup>18</sup> i przenosząc dyskusję na pogranicze pamięci zbiorowej i historii. Według filozofa historia może zaproponować „schematy mediacji między skrajnymi biegunami pamięci indywidualnej i pamięci zbiorowej”<sup>19</sup>. Ricoeur zakłada możliwość istnienia między biegunami pamięci indywidualnej i pamięci zbiorowej pośredniej płaszczyzny odniesienia, „gdzie zachodzą konkretne zależności między żywą pamięcią poszczególnych osób a publiczną pamięcią wspólnot, do których te osoby należą”, a mianowicie płaszczyzny dynamicznych relacji z bliskimi, zajmującymi miejsce na zróżnicowanej skali odległości między „ja” a innymi. W tej właśnie komunikacji zachodzi korelacja pamięci indywidualnej i zbiorowej. Mowa zatem o rozpowszechnionym w naukach społecznych postrzeganiu społeczeństwa jako systemu lub sieci komunikacji oraz o tym, iż przeszłość kształtuje się w procesie komunikacji<sup>20</sup>. Niezwykle precyzyjnie myśl tę ujął Serge Moscovici:

Wyobrażenia to nie tyle wytwory intelektu o implikacjach społecznych, co wytwory społeczne generowane przez umysł, a więc stające się realnymi [...]. Przenikając do wszystkich interakcji i kręgów społecznych, przeistaczają się one [wyobrażenia] w kod genetyczny [...]. Wszystko dzieje się tak, jakby znajdująca się w obiegu mentalna substancja formowała wartości, zachowanie, języki i cechy osobowe i zbierała je w jedną całość, gdzie każda komórka asekurowuje i uzupełnia inną [...]. W konsekwencji przemawia do mnie obraz społeczeństwa składającego się z dwóch części — jedna jest otoczona

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 157.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 163-164.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 172.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 173.

<sup>20</sup> Szerzej na ten temat zob.: А. Ф. Филиппов, *Конструирование прошлого в контексте коммуникации: теоретическая логика социологического подхода*, [w:] *Феномен прошлого...*, s. 96-120.

przez sieci, które, integrując jednostki, są przez nie nieustannie budowane i niszczone; druga sytuuje się w kręgu wyobrażeń podzielanych przez ludzi kształtujących w ten sposób swoją wspólną rzeczywistość.<sup>21</sup>

David Lowenthal, zastanawiając się, czy przeszłość jest obecna w pamięci każdego człowieka, podkreśla:

Minione wydarzenia i doświadczenia poprzedzają naszą egzystencję, jednakże przeczytane, usłyszane i powtórzone stają się również częścią naszych własnych wspomnień.<sup>22</sup>

Większość rzeczy otaczających młodych ludzi oraz znaczna część historii, o której się uczą, była na tym świecie na długo przed nimi. W miarę dorastania coraz większa część naszej własnej przeszłości staje się historią. I coraz częściej kierujemy się w nauce historii naszymi coraz bogatszymi wspomnieniami, włączając do nich również część tej historii, która odnosi się do okresu sprzed naszego przyjścia na świat.<sup>23</sup>

Z czasem ukonstytuowały się dominujące szkoły badań nad pamięcią społeczną i kulturową, a liczba publikacji poświęcona tym zagadnieniom stale rośnie, przy czym różnorodny materiał licznych analiz wyraźnie świadczy o ścisłym związku pomiędzy percepcją wydarzeń historycznych, samym obrazem przeszłości i stosunkiem do niego a zjawiskami społecznymi (w szerokim znaczeniu tego słowa).

W Rosji nurt *memory studies* również zdobywa coraz większą popularność. Jednocześnie coraz wyraźniej zarysowują się rozbieżności i kontrowersje wokół podstawowej terminologii. Niektórzy współcześni naukowcy praktycznie utożsamiają świadomość historyczną z pamięcią historyczną, podczas gdy inni zauważają, iż pamięć zbiorowa sama w sobie jest wyrazem świadomości historycznej oraz podstawą do kształtowania tożsamości społecznej grupy<sup>24</sup>. Jeszcze inni badacze uważają pojęcie „pamięci zbiorowej” za pozbawione znamion naukowości, podkreślając, że przy jego stosowaniu permanentnie dochodzi do „antropomorfizacji podmiotu zbiorowego”.

W odpowiedzi na ten zarzut można stwierdzić, iż podobna „antropomorfizacja” nie przeszkadza badaczom charakteryzować pamięć społeczną jako

[...] zgromadzoną w procesie rozwoju społeczno-historycznego informację, utrwaloną w wynikach działalności praktycznej i poznawczej, przekazywaną z pokolenia na pokolenie za pomocą narzędzi społeczno-kulturowych oraz

<sup>21</sup> С. Московичи, *Машина, творящая богов*, Москва 1998, s. 359.

<sup>22</sup> Д. Лоуэнгаль, *Прошлое — чужая страна*, Москва 2004, s. 296.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 399-400.

<sup>24</sup> Szerzej o badaniach nad pamięcią historyczną zob.: Л.П. Репина, *op. cit.*, s. 33-45.

stanowiącą podstawę indywidualnego i społecznego poznania na każdym konkretnym etapie rozwoju historycznego.<sup>25</sup>

Niemniej, ponieważ większość specjalistów przez pamięć historyczną rozumie zespół wyobrażeń o społecznej przeszłości (zarówno na poziomie masowym, jak i indywidualnym), jak twierdzą krytycy, w danym wypadku masowa wiedza lub powszechne wyobrażenia o przeszłości stanowią t r e ś ć pamięci historycznej, dlatego nową koncepcję należy uznać za co najmniej zbędną, a w zasadzie za na wskroś zideologizowaną i przez to szkodliwą<sup>26</sup>.

Krytycy argumentują swoje stanowisko wykorzystując różne racje. Według jednej z nich badacze pamięci historycznej angażują się w p r o c e s wytwarzania samej pamięci, co prowadzi do zatarcia granic między masowymi wyobrażeniami a specjalistyczną wiedzą historyczną. W związku z tym, w celu bardziej konsekwentnego ich rozgraniczenia, proponuje się stosowanie pojęcia kolektywnych wyobrażeń o przeszłości, wypracowanego na gruncie psychologii społecznej, antropologii kulturowej i socjologii wiedzy, natomiast kategoria pamięci historycznej bywa najczęściej wiązana z konceptem polityki pamięci, z analizą roli zamówienia politycznego w konstruowaniu i utrwalaniu konkretnej wiedzy o przeszłości dla osiągnięcia określonych celów społeczno-politycznych, bądź jest traktowana jako kontr-historia — przede wszystkim historia klas uciskanych, mniejszości narodowych, a także prześladowanych grup wyznaniowych i warstw marginalnych. Pamięć historyczna jest zatem postrzegana przede wszystkim jako projekt polityczny.

Rozległą krytykę pojęcia pamięci historycznej oraz teorii „traumatycznej pamięci zbiorowej” przeprowadza Aleksiej Rutkiewicz w pracy *Psychoanaliza a doktryna „pamięci historycznej”*<sup>27</sup>. Uznawszy teorię za „jawnie fałszywą”, autor stwierdza:

Warunkiem traumatycznego doświadczenia zbiorowego jest istnienie kolektywnej psychiki [...], a to jest sprzeczne ze wszystkim, co mówią współczesne nauki o człowieku. Oczywiście suma doświadczeń wielu ludzi pozostawia mniej więcej podobny „ślad” [...], ale nie ma tu mowy o kolektywnej duszy. Doświadczenie może być jednakowe, jednak jego per-

<sup>25</sup> Я.К. Ребане, *Принцип социальной памяти*, „Философские науки”, 1977, № 5, s. 100. Przez samą pamięć rozumie się „zdolność systemu poznawczego organizmów żywych do kodowania i gromadzenia informacji, zwykle przy udziale wyższych procesów poznawczych”. Zob.: *Философия. Энциклопедический словарь*, Москва 2004, s. 627.

<sup>26</sup> И.М. Савельева, А.В. Полетаев, *op. cit.*, s. 170-220.

<sup>27</sup> А.М. Руткевич, *Психоанализ и доктрина «исторической памяти»*, Москва 2004, ss. 36.



cepcja i integracja z różnymi schematami interpretacyjnymi może przebiegać w różny sposób.<sup>28</sup>

Rutkiewicz powołuje się na koncepcję pamięci społecznej brytyjskiego psychologa Frederica Bartletta. Twierdzi on, że sam materiał wspomnień oraz ich forma zależą od interesów i wartości grupy, od społecznej kontroli sprawowanej przez grupę nad jednostką, dlatego też indywidualny nawyk wspominania jest podobny do nawyków przedstawicieli danego społeczeństwa, klasy czy grupy, którzy mogą posiadać własne miejsca pamięci (pomniki, hymny, daty, jubileusze założycieli itp.), jednakże, jak podkreśla Rutkiewicz,

[...] powinno się każdorazowo mówić nie o „pamięci zbiorowej”, lecz o środkach oddziaływania pewnych jednostek na inne, o tradycji w jej pierwotnym znaczeniu „przekazu” doświadczenia, wiedzy i nawyków. Pamięć natomiast ma zawsze charakter wyłącznie indywidualny.<sup>29</sup>

Irina Sawieljewa i Andriej Poletajew precyzyjnie sformułowali dwa kluczowe pytania odzwierciedlające problemy teoretyczno-metodologiczne współczesnych badań nad pamięcią historyczną. Po pierwsze, pojawia się wątpliwość, czy „pamięć zbiorowa” jest efektem połączenia różnych wariantów indywidualnych wyobrażeń o przeszłości w stereotypowe obrazy, czy „aprioryczna »pamięć zbiorowa«, którą społeczeństwo już dysponuje, określa treść i zmianę indywidualnej pamięci o przeszłości?”. Drugie pytanie brzmi następująco: „czy słuszne jest ekstrapolowanie mechanizmów pamięci indywidualnej na społeczną, czy przeciwnie — przedstawianie indywidualnej pamięci o społecznej przeszłości jako pochodnej pamięci zbiorowej?”<sup>30</sup>.

Na temat drugiej kwestii w sposób jednoznaczny wypowiedział się Jurij Łotman:

Analogicznie do świadomości indywidualnej, posiadającej własne mechanizmy pamięci, świadomość zbiorowa, dostrzegając potrzebę utrwalenia czegoś wspólnego dla całej zbiorowości, tworzy mechanizmy pamięci kolektywnej.<sup>31</sup>

Pamięć zbiorowa opiera się na kontekście społecznym. O danym wydarzeniu pamięta się tylko wtedy, gdy zajmuje ono miejsce w określanych przez

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 23.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 24. Zob. też: А.М. Руткевич, *Психоанализ, история, травмированная «память»*, [w:] *Феномен прошлого...*, s. 221-250 (s. 243-244).

<sup>30</sup> И.М. Савельева, А.В. Полетаев, *op. cit.*, s. 189.

<sup>31</sup> Ю.М. Лотман, *Альтернативный вариант: Бесписьменная культура или культура до культуры?*, [w:] *idem*, *Внутри мыслящих миров: Человек — текст — семиосфера — история*, Москва 1996, s. 344-345.

społeczeństwo strukturach pojęciowych. W ostatnim czasie językoznawczyni Natalia Bragina w książce *Pamięć w języku i kulturze*, gdzie materiał dla analizy stanowią frazeologizmy, stałe metaforyczne związki wyrazowe oraz klisze z dzieł literatury rosyjskiej XIX–XX w. i współczesnej publicystyki, opisuje pamięć jako samoorganizujący się i samoregulujący się system funkcjonowania fragmentów przeszłości indywidualnej i społecznej<sup>32</sup>. W rozdziale „Pamięć a społeczeństwo. Mechanizmy pamięci kulturowej”<sup>33</sup> autorka słusznie zauważa, iż „osadzenie pamięci w kontekście społecznym sprzyjało pojawieniu się nowego, metaforycznego znaczenia pojęcia” i, przekładając metodologię i metajęzyk historyków i filozofów pamięci na język lingwistyki, porównuje badania nad różnymi rodzajami pamięci zbiorowej z „lingwistyczną analizą wewnętrzną formy jednostek językowych, ich etymologii, procesów metaforyzacji, rekonstrukcji obrazowej podstawy frazeologizmów”<sup>34</sup>. Analizując formy i sposoby wykorzystania kategorii pamięci w różnych rodzajach dyskursu, Bragina rozróżnia pamięć osobową i zbiorową (jako nieosobową), a także pamięć zbiorową (odnoszącą się do rozmaitych grup społecznych) i społeczną (odpowiadającą pamięci narodowej i związaną przede wszystkim z praktykami upamiętniania)<sup>35</sup>. Pojęcie pamięci zbiorowej jest zatem stosowane w dwóch różnych znaczeniach.

Odpowiedź na pierwsze pytanie z kolei nie może być jednoznaczna. Przeszłość wydaje się dzielić na dwa strumienie: wyjątkowe minione Ja (przeszłość biograficzna) oraz minione My (historyczna przeszłość grupy). Z drugiej strony współczesnej humanistyce właściwe jest postrzeganie kultury jako kontekstu, formy i rezultatu działalności człowieka (w myśl zasady „nie istnieje człowiek poza kulturą i kultura poza człowiekiem”). Rosyjska psycholog Weronika Nurkowa opracowała oryginalną koncepcję pamięci autobiograficznej, w sposób systemowy przedstawiającą związek jej właściwości strukturalno-funkcjonalnych z prawami rozwoju i regulacji. Badaczka zastosowała metodologię opartą na kulturowo-historycznym podejściu do analizy pamięci indywidualnej i w związku z tym poświęca szczególną uwagę reprezentacji i aktualizacji przeszłości społeczno-historycznej we wspomnieniach indywidualnych<sup>36</sup>. Nurkowa bada, w jaki sposób świadomość jednostki

---

<sup>32</sup> Н.Г. Брагина, *op. cit.*, s. 159.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 227-255.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 237.

<sup>35</sup> *Ibidem*.

<sup>36</sup> В.В. Нуркова, *Культурно-исторический подход к автобиографической памяти (автореферат диссертации на соискание ученой степени доктора психологических наук)*, Москва 2009; *eadem*, *Свершенное продолжается: Психология автобиографической*

nabiera wymiaru historycznego w odniesieniu do wydarzeń o znaczeniu powszechnym, opisuje rolę i funkcjonowanie czynnika historycznego w indywidualnej pamięci autobiograficznej, która jest zakorzeniona w kulturowych normach zachowania, uwarunkowanych specyficznymi strukturami i praktykami symbolicznymi, oraz stanowi fuzję sensów indywidualnych i socjokulturowych. Istotne konstatacje dotyczą funkcjonowania wspomnień historycznych w strukturze pamięci autobiograficznej, a szczególnie obecności zapośredniczonego doświadczenia poprzednich pokoleń, jak również tego, iż

[...] mechanizm przejścia od dysponowania semantyczną wiedzą historyczną do aktywnego kształtowania pamięci historycznej w procesie żywego doświadczenia polega na stworzeniu warunków do czynnego przyswojenia wiedzy historycznej.<sup>37</sup>

W związku z powyższym badaczka wyodrębnia cztery jakościowo różne kategorie nosicieli pamięci historycznej w odniesieniu do danego wydarzenia: Uczestnik, Świadek, Współczesny, Spadkobierca<sup>38</sup>. Zaproponowana przez Nurkową hipoteza może wzbogacić arsenał badań historycznych w czterech kierunkach. Po pierwsze, z uwzględnieniem wskazanych modeli można poszerzyć spektrum analizy źródłowej różnorodnych, zwykle fragmentarycznych narracji autobiograficznych, których typologia gatunkowa wykracza poza skalę zabytków literatury autobiograficznej. Po drugie, unaocznione przez autorkę różnorodne mechanizmy włączania doniosłych wydarzeń do indywidualnej pamięci historycznej oraz ich przeżywania jako faktów osobistej biografii pozwalają wyraźniej określić możliwe kryteria wiarygodności relacji historycznych oraz rolę kontekstu dziejowego w wykorzystywanych przez historyków zróżnicowanych tekstach autobiograficznych: od tzw. modelowych (lub kanonicznych) do całkiem zwyczajnych. Wreszcie, za szczególnie ważne dla samych *memory studies* oraz historiografii należy uznać przeprowadzone przez Nurkową doświadczenia i obserwacje dotyczące charakteru przeżywania wydarzeń odległej i niedawnej przeszłości z perspektywy „Spadkobiercy”, posiadające równorzędną wartość zarówno z punktu widzenia badań nad pamięcią indywidualną, jak i zbiorową (społeczną).

Za najciekawsze należy wszakże uznać propozycje Andrieja Makarowa, który skupia się na analizie zjawiska pamięci indywidualnej oraz historii jego

---

памяти личности, Москва 2000; *eadem*, Роль автобиографической памяти в структуре идентичности личности, „Мир психологии”, 2004, №2, s. 77-87; *eadem*, Анализ феноменов автобиографической памяти с позиций культурно-исторического подхода, „Культурно-историческая психология”, 2008, №1, s. 17-25.

<sup>37</sup> В.В. Нуркова, *Культурно-исторический подход к автобиографической памяти...*, s. 33.

<sup>38</sup> *Ibidem*, s. 32.

konceptualizacji<sup>39</sup>. Obecnie dzięki teoriom psychologicznym idea o przynależności pamięci do jednostki jest rzeczywiście bardziej rozpowszechniona. Jednak pojawiła się ona w kulturze europejskiej dopiero w XVII w. i tylko stopniowo monopol na gruncie naukowym uzyskało indywidualistyczne, psychofizjologiczne podejście do objaśniania wszystkich procesów gromadzenia informacji o minionym doświadczeniu i transmisji tej informacji w czasie. Niedoskonałość ujęcia psychologicznego polega na tym, iż uwadze uczonych umyka zjawisko tradycji. Jednak już na początku XX w. ponownie dały o sobie znać kolektywne struktury społeczno-psychologiczne i pojawiła się wobec tego konieczność przeniesienia akcentu z indywidualnego wymiaru pamięci na jej wymiar transpersonalny bądź ponadindywidualny.

Poszukując takiego sposobu konceptualizacji fenomenu pamięci, który mógłby służyć za podstawę interdyscyplinarnej syntezy, Makarow uznał za najbardziej adekwatny właśnie termin „pamięć ponadindywidualna” jako pojęcie o szerszym zakresie niż „pamięć kulturowa” czy „pamięć zbiorowa” („łączy ono społeczny, kulturowy i historyczno-genetyczny aspekt zewnętrznej kontroli nad świadomością jednostki”<sup>40</sup>), a także bezpośrednio wskazujące na centralną w konceptualizacji problemu pamięci dychotomię indywidualne-ponadindywidualne. Podążając za koncepcjami Michaiła Bachtina i Jurija Łotmana, Makarow pisze:

Pamięć osobista człowieka jest szersza niż jego pamięć indywidualna. Świadomość i pamięć jednostki nie funkcjonują w oderwaniu od wiedzy posiadanej obecnie lub w przeszłości przez innych ludzi. Dzięki kontaktom interpersonalnym oraz tradycji jako komunikacji międzypokoleniowej możliwa jest akumulacja i zachowywanie wiedzy. Są to bezcenne zasoby wspólnego doświadczenia. Przychodząc na świat, porozumiewając się z Innymi, pograżając się w języku, człowiek staje się przekaźnikiem wiedzy (obrazów, pojęć, schematów myślenia) zgromadzonej przez reprezentowaną przez niego grupę. Przy założeniu, że społeczności ludzkie są w stanie nawiązać wymianę wiedzy z innymi grupami, pamięć grupowa staje się częścią pewnej powszechnej ponadindywidualnej pamięci.<sup>41</sup>

Mowa tu o społecznym uwarunkowaniu mechanizmów percepcji i interpretacji rzeczywistości, co nadaje świadomości i pamięci wymiar ponadindywidualny. Natomiast samo zjawisko uspołecznienia w kontekście ponadindywidualnej pamięci jest, zdaniem Makarowa, nierozzerwalnie związane z komunikacyjną funkcją kultury<sup>42</sup>, w semiosferze której zachodzi

<sup>39</sup> А.И. Макаров, *Феномен надындивидуальной памяти (образы — концепты — рефлексия)*, Волгоград 2009.

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 9.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 10.

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 25.

transfer informacji i, za sprawą języka, pojawia się „płaszczyzna wspólnego, powszechnie zrozumiałego i dzięki temu przekazywanego z pokolenia na pokolenie doświadczenia”<sup>43</sup>. Pamięć ponadindywidualna, pełniąca funkcję społeczno-integracyjną,

[...] stanowi warunek konieczny w konstytuowaniu rzeczywistości semiotycznej [...] przez symbole synchronicznych (między współczesnymi) i diachronicznych (między przodkami i potomkami) związków międzyludzkich.<sup>44</sup>

Andriej Makarow słusznie podkreśla, że wiedza o ponadindywidualnym wymiarze pamięci staje się coraz bardziej istotna dla ludzkości, ponieważ poszerzenie sztucznej warstwy otoczenia człowieka doprowadziło do coraz większej zależności pamięci od kultury, a nie od natury. (Warto przy okazji przypomnieć, iż Jan Assman jako jeden z czynników współczesnego zainteresowania kwestią pamięci wskazywał pojawienie się sztucznej pamięci — nowych elektronicznych nośników informacji<sup>45</sup>).

W zarysowanym kontekście konflikt między dwoma najważniejszymi sposobami konceptualizacji zjawiska pamięci ponadindywidualnej (jako przestrzeni wspólnego doświadczenia społecznego o charakterze immanentno-transcendentnym bądź jako konstruktowi świadomości indywidualnej, motywowanego pragmatycznym zapotrzebowaniem grupy, do której należy jednostka) przekształca się w kompleks dwóch wzajemnie uzupełniających się tendencji, odzwierciedlających dialektyczne momenty procesu socjalizacji jednostki: „tendencji do interioryzacji pamięci zbiorowej przez świadomość indywidualną oraz tendencji do eksterioryzacji pamięci indywidualnej w społeczeństwie”<sup>46</sup>. Dialektyka ta współbrzmi z opisanym wyżej „negatywnym wnioskiem” Paula Ricoeura odnośnie fenomenologii pamięci indywidualnej i socjologii pamięci zbiorowej, opartych odpowiednio tylko na jednej z przeciwstawnych tez, a także z jego propozycją zbadania możliwości wzajemnego uzupełniania się tych antynomicznych założeń.

Co ciekawe i znamienne, wszystkie przedstawione wyżej konceptualizacje pamięci, zorientowane na przezwyciężenie dychotomii indywidualnego i ponadindywidualnego (zbiorowego, społecznego), drogi ku syntezie upatrują właśnie w historii.

*Tłumaczenie Anna Stryjakowska*

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 40.

<sup>44</sup> *Ibidem*, s. 44.

<sup>45</sup> Я. Ассман, *op. cit.*, s. 11.

<sup>46</sup> А.И. Макаров, *op. cit.*, s. 188.

*Lorina Repina*

**Individual and Super-Individual in the Conceptualization of Memory:  
from Dichotomy to Synthesis**

*Abstract*

The article compares the well-known socially-oriented interpretations of the phenomenon of memory with the most interesting new elaborations by Russian scholars in philosophy, psychology, linguistics, cultural studies. It is shown that the conceptualizations of memory aiming to overcome the dichotomy of individual and super-individual discover the path to synthesis in history.

*Keywords:* memory, individual, super-individual, synthesis, history.